

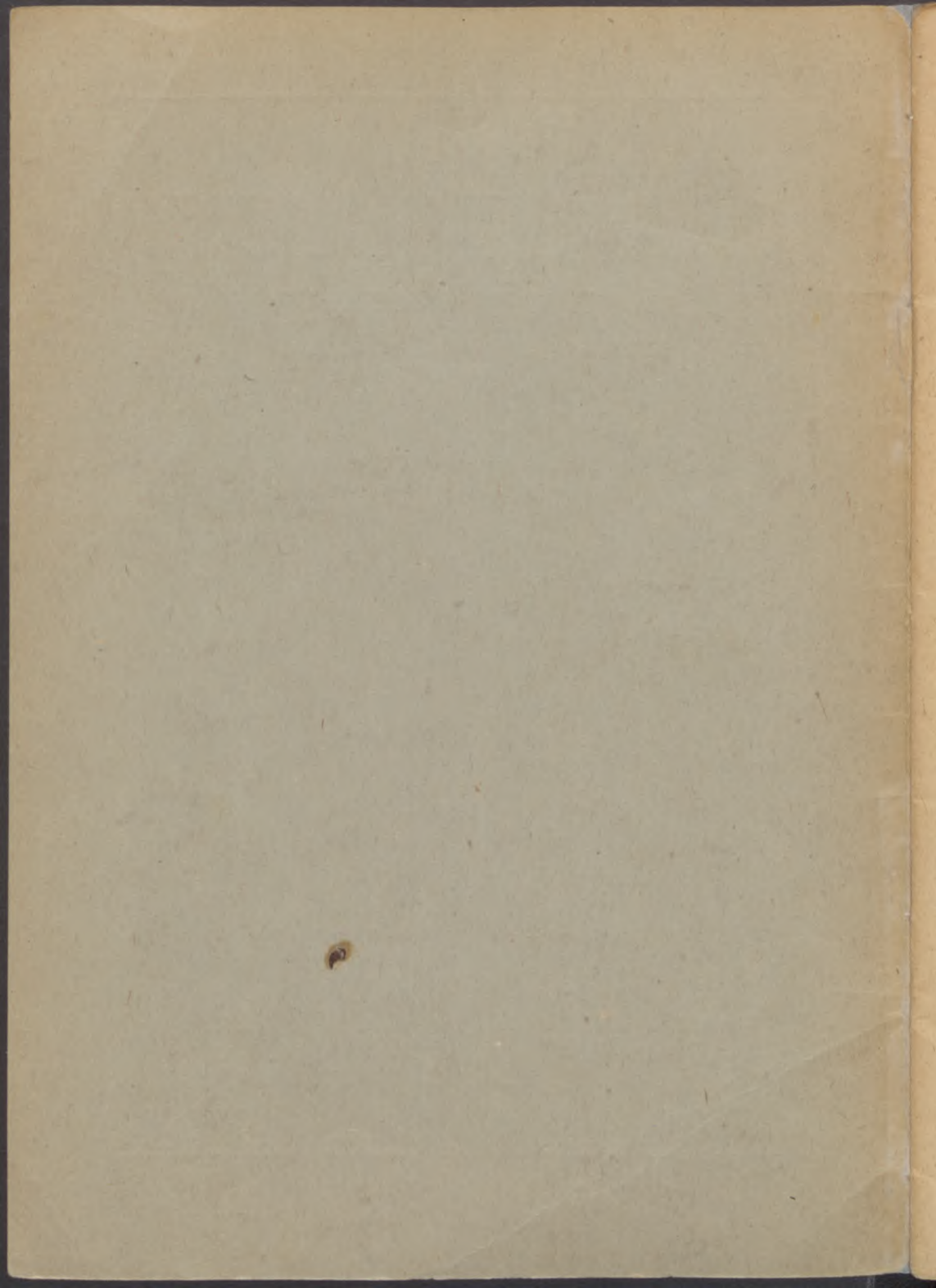
# NA STRAŻY PRZYRODY

PROF. DR ADAM WODZICZKO  
Przewodniczący Oddziału Poznańskiego  
Państwowej Rady Ochrony Przyrody



1 9 4 6

NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI POMOCY SZKOLNYCH  
»OŚWIATA« W POZNANIU, MARSZ. FOCHA 78



# NA STRAŻY PRZYRODY

PROF. DR ADAM WODZICZKO  
Przewodniczący Oddziału Poznańskiego  
Państwowej Rady Ochrony Przyrody

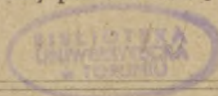
INFORMACJE I WSKAZANIA  
Z DZIEDZINY OCHRONY PRZYRODY

NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI POMOCY SZKOLNYCH  
«OSWIATA» W POZNANIU, MARSZ. FOCHA 78

1 9 4 6

## T R E Ś Ć

	Str.
Rozwój ruchu ochrony przyrody i główne kierunki pracy . . . . .	3
Przegląd zadań ochrony przyrody:	
I. Zadania konserwatorskie . . . . .	8
1. Przyroda nieożywiona . . . . .	9
2. Świat roślinny . . . . .	11
3. Zwierzęta . . . . .	13
4. Ogólny widok pięknych okolic . . . . .	14
5. Parki narodowe . . . . .	14
II. Zadania gospodarczo-ochronne:	
1. Ochrona przyrody w leśnictwie . . . . .	16
2. Ochrona przyrody w łowiectwie . . . . .	17
3. Ochrona przyrody w rybactwie . . . . .	20
4. Ochrona przyrody w rolnictwie . . . . .	22
5. Ochrona przyrody w zielarstwie . . . . .	24
III. Zadania uprawy krajobrazu:	
1. Ochrona krajobrazu . . . . .	25
2. Pielęgnowanie krajobrazu . . . . .	25
3. Kształtowanie krajobrazu . . . . .	26
a) Woda . . . . .	27
b) Gleba . . . . .	28
c) Klimat . . . . .	29
d) Roślinność . . . . .	29
e) Urządzenia techniczne w krajobrazie . . . . .	31
Prawodawstwo ochronne . . . . .	32
Organizacja ochrony przyrody państwowa i społeczna . . . . .	34



Winieta z rysunkiem żubra w puszczy (na okładce) jest jednym z projektów międzynarodowego znaku ochrony przyrody. PN — to pierwsze litery wyrazów, oznaczających w różnych językach ochronę przyrody: Pro Natura, Protectio Naturae, Protection of Nature, Protection de la Nature, Park Narodowy, Pomnik Natury.

628265  
D.100/01

## Rozwój ochrony przyrody i główne kierunki prądy

Potężniejący z każdym rokiem ruch ochrony przyrody wypływał z różnych źródeł.

W Ameryce (U. S. A.) na pierwszy plan wysunęły się motywy higieniczno-społeczne i społeczno-wychowawcze. „Dla pożytku i radości ludności” utworzono już w 1872 r. pierwszy rezerwat wolnej przyrody, Park Narodowy Yellowstone, za którym poszły dalsze, aż obecnie idea parków narodowych ogarnęła całą kulę ziemską. W Europie idea ochrony przyrody zjawiała się naprzód w Anglii w ostatnich dziesiątkach lat ubiegłego stulecia, jako wychodząca z motywów estetycznych i etycznych propaganda pojedynczych jednostek za ochroną ginącego piękna przyrody. „Krajobraz jest ukochanym obliczem matki Ojczyzny. Im piękniejszy jego widok, tym silniej kochać będziemy Ojczyznę, której on jest obrazem. Ta piękność powinna być wielką troską patrioty, jak była jego wielką wychowawczynią. Nie tylko posągi stawiając wychowujemy ludzi, ale także szanując kamienie ziemi podziwnej” — pisał wybitny myśliciel i wychowawca *J. Ruskin* († 1900).

Apostoł piękna w życiu codziennym *K. Morris* wołał: „Szata zewnętrzna kraju jest własnością ogółu i ktokolwiek ją szpeci jest wrogiem publicznego porządku”.

Zorganizowany ruch ochrony przyrody począł się w Europie dopiero jednak w początkach XX wieku i dzieje jego możemy podzielić na okresy: I. konserwatorski, II. biocenotyczny i III. planistyczny.

Właściwie można mówić o panujących kolejno kierunkach, gdyż w każdym okresie następnym zadania i cele okresu poprzedniego bynajmniej nie stają się bezprzedmiotowe, tylko schodzą na plan dalszy wobec wysuwających się na czoło nowych zagadnień.

W okresie I-szym, konserwatorskim, obejmującym w Polsce (i w Europie) pierwsze ćwierćwiecze bieżącego stulecia (1900-1925), troszczono się głównie o ochronę resztek pierwotnej przyrody, które starano się zachować dla ich idealnych, przede wszystkim naukowych wartości, jako t. zw. pomniki i zabytki przyrody, gdy szło o indywidualne okazy przyrody, względnie rzadkie, ginące gatunki roślin i zwierząt, lub rezerваты przyrody i parki narodowe, gdy ochrona odnosiła się do większych obszarów. Typowym przedstawicielem i pionierem tego kierunku w Niemczech był *H. Conwentz* († 1922), dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Gdańsku, który wzorowo zorganizował opiekę nad pomnikami przyrody na Gdańskim Pomorzu i ochronę ich związał z ich badaniem naukowym, przez co stał się twórcą nowej gałęzi badań fizjograficzno-krajoznawczych, którą nazywamy konserwatorstwem lub zabytkoznawstwem przyrodniczym. Gdańskie Pomorze jest więc światową kolebką opieki nad pomnikami przyrody, skąd ruch ten rozszerzył się wnet na inne kraje kultu-ralne.

W naszym społeczeństwie współcześnie z Conwentzem roz-wijał zabytkoznawstwo przyrodnicze znakomity botanik *M. Raciborski* († 1917), który pierwszy w świecie wykładał zasady ochrony przyrody z katedr uniwersyteckich we Lwowie i w Kra-kowie. Równocześnie *J. G. Pawlikowski* († 1939) propagował ideę utworzenia z Tatr Parku Narodowego i założył pierwszą na ziemiach polskich społeczną organizację, poświęconą ochronie przyrody — Sekcję Ochrony Tatr Polskiego Towarzystwa Ta-trzańskiego (1913).

W odrodzonym po pierwszej wojnie światowej Państwie Pol-skim główną i niezwykle owocną działalność na polu ochrony przyrody pierwotnej odgrywała Państwowa Rada (początkowo Komisja) Ochrony Przyrody przy Ministerstwie Oświaty, pracu-jąca pod przewodnictwem prof. dr *Wł. Szafera* w Krakowie.

W okresie II-gim, *Bioceno*tycznym, punkt ciężkości za-biegów ochronnych przenosi się na istniejące w przyrodzie natu-ralne wspólnoty zwierząt i roślin, tzw. biocenozy. Chodzi już nie-tylko o ochronę drobnych resztek wolnej przyrody, ale przede wszystkim o zachowanie całego świata roślinnego i zwierzęcego, które występują w przyrodzie w wysoko uorganizowanych zestro-

jach, jakie są przedmiotem badań nowych nauk, socjologii roślin i biocenozy. W świetle tych badań okazało się, że dotychczasowe metody gospodarki lasem, łąką, rolą i wodą, zubożające pierwotne biocenozy i naruszające ich naturalną równowagę, są na dłuższą metę szkodliwe.

Stwierdzono, że stan przyrody gospodarzonej ulega stalemu pustoszeniu i pogorszeniu. Lasy naturalne ulegają przemianie na sztuczne drzewostany, coraz nędzniejsze, nawiedzone klęskami szkodników; zwierzyzna łowna ulega degeneracji, wody zatrutowane są ściekami zakładów przemysłowych i osiedli, co niszczy rybostan i całe życie w wodzie. Urodzajność gleb spada, mnożą się choroby roślin uprawnych, kraj na dużych obszarach wysycha, a równocześnie powodzie zrzadzają wielkie szkody.

Praktyczna ochrona przyrody w tym okresie, to przede wszystkim działalność gospodarczo ochronna, która przez zmianę metod gospodarki na bliższe przyrodzie, więcej biologiczne, stara się zachować bogactwo i różnorodność biocenoz leśnych, łąkowych, wodnych i glebowych, ich zdolność do samoregulacji i tą drogą siły w nich działające obracać na użytek człowieka.

Pod względem naukowym ochrona przyrody staje się wiedzą stosowaną, przede wszystkim fitosocjologią i biocenozyką stosowaną, więc ma cele również praktyczne, gospodarcze, tak, że słusznie można mówić o „gospodarczej” ochronie przyrody. Zmiana nastawienia w stosunku do przyrody szczególnie wybitnie zaznaczyła się w leśnictwie, które od szablonowych metod czysto technicznych, przeszło na tory gospodarki biologicznej, opartej na wzorach przyrody. Był to wspaniały tryumf idei ochrony przyrody, gdy okazało się, że właściwe metody gospodarki leśnej są identyczne z zasadami ochrony przyrody.

Za reprezentanta tego kierunku uznać możemy botanika *J. Pauczkiego* († 1942), twórcę socjologii roślin, który w licznych pracach o lesie, jako społeczeństwie roślinnym, budował biologiczne podstawy leśnictwa i równocześnie kładł podwaliny pod „gospodarczą” ochronę przyrody, t. j. ochronę ziemi.

Głównym ośrodkiem pracy na polu ochrony przyrody u nas była nadal Państwowa Rada Ochrony Przyrody, z którą współpracowała administracja lasów państwowych w zabezpieczeniu pomników przyrody oraz w tworzeniu i badaniu rezerwatów, jako

wzorów gospodarki przyrody. Z Radą Ochrony Przyrody współdziałały, obok innych placówek państwowych i samorządowych, stowarzyszenia leśnicze, łowieckie i rybackie, a na polu propagandy Liga Ochrony Przyrody.

Ważnym osiągnięciem było wprowadzenie idei ochrony przyrody do programów szkolnych i włączenie jej w ten sposób w system wychowawczy polskiej szkoły (1933), czym wyprzedziliśmy pod tym względem inne narody kulturalne.

Także w międzynarodowej ochronie przyrody Polska zajmowała jedno z miejsc przodujących, a Międzynarodowe Biuro Ochrony Przyrody w Brukseli z polskiej powstało inicjatywy.

W okresie III-cim, planistycznym, całość przyrody na danym odcinku powierzchni ziemi, tj. krajobraz, staje się głównym przedmiotem zainteresowań. Okazało się, że krajobraz naturalny to jeszcze wyższa, niż biocenoza, organiczna całość, w której dzięki procesom samoregulacyjnym panuje równowaga między głównymi składnikami, jak gleba, roślinność i klimat i że równowaga ta jest warunkiem utrzymania zdrowia krajobrazu i jego sił produkcyjnych.

Bezwzględne stosowanie techniki, nie liczącej się z faktem, że krajobraz jest biologiczną całością, swego rodzaju organizmem, obok doraźnych i dla każdego widocznych korzyści gospodarczych, wywołało w życiu krajobrazu szereg zaburzeń i szkód, które stopniowo ujawniają się w pogorszeniu warunków życiowych roślin, zwierząt i człowieka. Nieopatrzone wycinanie lasów wywołało klęski powodzi, zaburzało biologiczne krążenie wody, podstawę zdrowia krajobrazu; regulowanie rzek i potoków spowodowało szybszy odpływ wody i pogłębienie koryt, a przez to nadmierne osuszenie niektórych obszarów; usunięcie drzew, krzewów i zarośli z krajobrazu rolniczego, otworzyło drogę szkodliwej działalności wiatrów, zwiewających i wysuszających glebę. Krajobraz ulegał stopniowemu pustynnieniu, zmieniały się niekorzystnie stosunki glebowe i klimatyczne, podstawa wszelkiej produkcji roślinnej.

W tych warunkach najważniejszym zadaniem ochrony przyrody staje się zapobieganie stopniowemu pustynnieniu krajobrazu. Nie wystarcza już, jak w okresie biocenotycznym, poprawa metod gospodarczych w niektórych dziedzinach dział-



ności ludzkiej. Jedyne skutecznym środkiem przeciw postępującemu pustoszeniu może być tylko wszechstronne działanie na całość krajobrazu, wszystkie jego składniki związane w jedną całość, na siebie wpływające, jak to wykazuje nowa nauka — biologia krajobrazu czyli fizjocenotyka. Nie wystarcza już bierna ochrona przyrody. Trzeba chorey krajobraz uzdrowić i odnowić, co jest zadaniem uprawy krajobrazu, jako najważniejszej dziś dziedziny ochrony przyrody.

Uzdrowienie krajobrazu jest równocześnie warunkiem uzdrowienia człowieka. Biologia krajobrazu oparta zwłaszcza o nowe wyniki mikroklimatologii, wskazuje nam drogi, jak dzisiejszy spustoszony krajobraz zorganizować na nowych biologicznych podstawach, aby przywrócić mu zdrowie i wzmóc jego siły produkcyjne. Uprawa krajobrazu, t. j. prawidłowe wobec niego postępowanie jest więc stosowaną biologią krajobrazu.

Zasady uprawy krajobrazu stanowią nowy tryumf idei ochrony przyrody. Jak poprzednio leśnicy przyjęli hasła ochrony przyrody za swoje, tak dziś postulaty ochrony przyrody w odniesieniu do krajobrazu okazują się ostatnim słowem nowej nauki, biologii krajobrazu. Krajobraz urozmaicony i bogaty, obfitujący w rozmaite biocenozy (laski, łąki, pola pełne drzew i krzewów, stawy, potoki naturalne), okazuje się najzdrowszy i dający rękomię trwałej produktywności.

Uprawa krajobrazu łącznie z planowaniem przestrzennym staje się jedną z najpotężniejszych idei obecnego wieku, której celem jest pojednanie świata cywilizacji ludzkiej ze światem wolnej przyrody w nowym harmonijnym krajobrazie kulturalnym.

Obecnie wstępujemy w okres planistyczny, wyrazem czego jest m. in. zastąpienie dotychczasowej ustawy o ochronie przyrody z 1934 r. (typu konserwatorskiego), nową ustawą o ochronie przyrody i krajobrazu.

Dotychczasowa ustawa uwzględniała tylko motywy ochronne natury idealnej (naukowe, estetyczne i historyczno-pamiętkowe), natomiast ustawa nowa wysuwa nadto motywy gospodarcze i społeczno-higieniczne oraz obejmuje ochronę krajobrazu.

# Przegląd zadań ochrony przyrody

## I. ZADANIA KONSERWATORSKIE.

Nazwy „pomniki przyrody” (1819) użył pierwszy *Al. Humboldt* w opisie podróży po Ameryce Południowej w odniesieniu do olbrzymich wiekowych drzew, otoczonych powszechnym szacunkiem ludności. W tymże sensie użył tego wyrazu *A. Mickiewicz* w „Panu Tadeuszu” (1834), gdy z głębokim żalem i bólem protestował przeciw niszczeniu starych drzew.

W powszechne użycie wprowadził wyraz ten *H. Conwentz*, który rozszerzył pojęcie pomników przyrody nie tylko na zasługujące na ochronę indywidualne przedmioty przyrody żywej i nieożywionej (pomniki przyrody w s. śc.), lecz również na rzadkie ginące gatunki zwierząt i roślin, a nawet na drobne tereny charakterystyczne.

W języku naszym obok nazwy „pomniki przyrody” używamy jako nazwy równorzędnej „zabytki przyrody”. Nazwa ta szczególnie jest odpowiednia na określenie godnych ochrony gatunków roślin i zwierząt, które często stanowią resztki, relikty z dawnych epok, i nawet, choć niepozorne, zasługują na ochronę jako ważne dla nauki dokumenty.

Gdy natomiast wyodrębniamy pewien teren jako chroniony, nazywamy go rezerwatem przyrody.

Przedmiotem działalności ochronnej są więc:

1. Pojedyncze okazy przyrody (pomniki przyrody w s. śc.), do których stosuje się ochronę indywidualną (np. stare drzewa, wielkie głazy narzutowe).
2. Zagrożone gatunki roślin i zwierząt (zabytki przyrody w s. śc.), które mogą być chronione ogólnie, wszędzie gdzie występują, drogą ochrony gatunkowej (np. cis, szarotka, żółw, bocian czarny).

3. Obszary o charakterystycznym ukształtowaniu powierzchni ziemi, o ciekawej szacie roślinnej lub faunie, gdy podlegają ochronie terenowej, określane jako rezerwaty przyrody.

Wśród nich wyróżniamy:

- a) rezerwaty ściśle (zupełne), gdy chroniona jest cała przyroda i wszelkie czynności gospodarcze w nich są zabronione;  
b) rezerwaty częściowe (pół rezerwaty), w których chodzi o ochronę pewnych składników przyrody, więc czynności gospodarcze są tylko ograniczone dla osiągnięcia tego celu.

Zależnie od przedmiotu chronionego wyróżniamy rezerwaty skalne, jeziorne, leśne, torfowiskowe, stepowe, ptasie itp. Rezerwaty większe (ponad 500 ha), o krajobrazie szczególnie pięknym i bogatym w osobliwości przyrody, nazywamy parkami narodowymi.

Przykłady godnych ochrony (i chronionych) resztek przyrody pierwotnej.

#### 1. PRZYRODA NIEOŻYWIONA.

Pojedyncze skały i grupy skał o charakterystycznych kształtach, lub ciekawym pochodzeniu („Kamień-grzyb” w Bigoszewce k. Dobczyc. — Owiane legendami „Prządkii” w Odrzykoniu pod Krosnem, ciekawy przykład erozji powietrznej. — „Skamieniałe miasto” w Ciężkowicach pod Tarnowem, około 20 fantastycznych skał z piaskowca ciężkowickiego, wyglądających niby ruiny prastarego grodu).

Wylewy skał ogniowych (magmowych) jako przykłady dawnej działalności wulkanicznej (Melafir na piaskowcach i łupkach ilastych pod ruinami zamku w Tenczynku pod Krakowem, zabytek t. zw. formacji permskiej).

Odkrywki dawnych pokładów geologicznych, zwłaszcza ze skamielinami roślin i zwierząt (Wychodnia niezwyklej grubości 16—20 m, pokładu węgla kamiennego „Reden” koło Dąbrowy Górniczej ze szczątkami wymarłych roślin z t. zw. formacji węglowej. — Pokład olbrzymich kryształów gipsu, 1—3 m długości, w Czerwonym Chotlu nad Nidą pod Wislicą, największych na świecie, powstałych w zgęszczonej wodzie morza miocenckiego).

## Głazy narzutowe i inne zabytki epoki lodowej.

Głazy narzutowe naniesione przez lodowiec północny, znaczące ślady jego drogi, osnute legendami. (Największy w Polsce w Zawadach w pow. skierniewickim, 40 m obw., piaskowiec kwarcytowy z rysami lodowcowymi. — Kamień Św. Jadwigi k. Gołuchowa, największy w Wielkopolsce, 22 m obw., 3,7 m wys., granit porfirowaty. — Kamień Św. Wojciecha w Budziejewku, w pow. wągrowieckim, 20 m obw., 1,55 m wys., granit, na żądanie gospodarzy wioski już w 1840 r. zapisany w księgach hipotecznych jako chroniony „na wieczne czasy”).

Wedle zarządzenia władz w Polsce winny być ochronione wszystkie głazy narzutowe w województwach północnych o obw. większym niż 5 m, a w reszcie kraju ponad 3 m.

Morena czołowa w postaci zbiorowiska potężnych głazów narzutowych, stanowiąca część bałtyckiej moreny czołowej, koło Mściszewic w pow. kartuskim, z grobami przedhistorycznymi.

„Koła kamienne” w Odrach k. Chojnic (Pomorze Gdańskie), ułożone z wielkich głazów narzutowych, są równocześnie ważnym zabytkiem przedhistorycznym z epoki neolitycznej, bo głazy ustawione w kierunku stron świata służyły naszym pogańskim przodkom do rachuby czasu i oznaczania pór roku z biegu ciał niebieskich.

Ukształtowania powierzchni ziemi, ważne ze względów naukowych i dydaktycznych (zapadliska, lejki gipsowe, uskoki, doliny, strome brzegi, terasy, stare łożyska rzek, wąwozy, jary, wydmy, drumliny, ozy itd.).

Rzadkie w okolicy odmiany gleby, skał, minerałów, skamielin i ich złoża (gips, sól, ziemia okrzemkowa, trawertyny, bursztyny, meteoryty, pnie skrzemieniałych drzew, skorupy ślimaków, kości zwierząt dyluwalnych itd.); o ile nie nadają się do zabezpieczenia na miejscu, najcenniejsze okazy winny być zachowane w najbliższym muzeum regionalnym.

Jaskinie, grotty, ciekawe przykłady działania wód podziemnych, wszystkie zasługują na zabezpieczenie i szczegółowe zbadanie. (Jaskinie w Ojcowie, kryjące resztki zwierząt dyluwalnych i ślady pobytu człowieka przedhistorycznego. — Grota kryształowa w Wieliczce, której ściany i strop pokryte są wiel-

kimi o 10 cm krawędzi kryształami soli kamiennej. Osobliwość światowa, pierwszy w Polsce rezerwat podziemny).

Źródła, wywierzyska, wszystkie winny być chronione przed zniszczeniem, zanieczyszczeniem i zmianami otoczenia (wycięcie lasów, niewłaściwe obudowanie), które zmniejszyłyby ich wydajność lub naturalne piękno. (Niebieskie źródła pod Tomaszowem Mazowieckim).

Jeziora, naturalne stawy, wodospady, starorzecza, kępy nadrzeczne, wyspy pływające, zwłaszcza gdy z ich wartością jako zabytków geologicznych łączy się piękno położenia lub godny ochrony żywostan.

## 2. ŚWIAT ROŚLINNY.

Pojedyncze drzewa i grupy drzew, wyróżniających się wiekiem, wymiarami, szczególną formą wzrostu, związanymi z nimi wspomnieniami historycznymi, chronione są jako pomniki przyrody (1000-letni cis Raciborskiego w Harbutowicach k. Lanckorony. — Olbrzymie dęby w Rogalinie pod Poznaniem). Również drzewa sadzone, aleje drzew, nawet drzewa obcego pochodzenia, ale zrosnięte z krajobrazem (topole włoskie, kasztany, akacje) mogą być uznane za pomniki przyrody, jeżeli wykazują godne ochrony znamiona.

Rzadkie lub zagrożone gatunki roślin mogą podlegać ochronie gatunkowej, bądź na terenie całego Państwa, bądź na terenie poszczególnych województw.

Prototypem roślin chronionych gatunkowo jest tatrzańska szarotka (*Leontopodium alpinum*). Lista roślin chronionych gatunkowo na obszarze całego Państwa (według projektu Państwowej Rady Ochrony Przyrody) zawiera następujące gatunki:

Drzewa i krzewy: cis (*Taxus baccata*), limba (*Pinus cembra*), brzekinia (*Sorbus torminalis*), wiśnia karłowata (*Prunus fruticosa*), wawrzynek wilczełyko (*Daphne mezereum*), bluszcz (*Hedera helix*).

Rośliny zielne: paproć długosz królewski (*Osmunda regalis*), paproć pióropusznik struś (*Onoclea struthiopteris*), widłaki (*Lycopodium*) za wyjątkiem kłosów zarodniowych, lilia złotogłów (*Lilium martagon*), konwalja majowa (*Convallaria maialis*), przebiśnieg pospolity (*Galanthus nivalis*), szafran (*Crocus*), ostnicę (*Stipa*), storczykowate (*Orchidaceae*) z wyjątkiem czer-

wono kwitnących gatunków łąkowych, pełnik (*Trollius*), miłek wiosenny (*Adonis vernalis*), sasanki (*Pulsatilla*), orliki (*Aquilegia*), tojadu (*Aconitum*), rosziczkę (*Drosera*), orzech wodny, kotewka (*Trapa natans*), mikołajek nadmorski (*Eryngium maritimum*), naparstnica czerwona i żółta (*Digitalis purpurea*, *D. ambigua*), goryczki (*Gentiana*), szarotka (*Leontopodium alpinum*), dziewięsiś bezłodygowy (*Carlina acaulis*), kupalnik górski (*Arnica montana*).

W powyższej liście przytoczone są zarówno gatunki rzadkie, ginące, jak i powszechnie znane, względnie pospolite, zwłaszcza kwiaty wiosenne, stanowiące ozdobę krajobrazu naturalnego, a zagrożone w swym ilościowym występowaniu przez zbierających je masowo dla celów leczniczych, handlowych lub „dla przyjemności” robienia bukietów, by je najczęściej porzucić przed powrotem do domu.

Zasadą uspołecznionego miłośnika przyrody winno być: „nie zrywać żadnych kwiatów w lesie i na łąkach, niech radują też innych”.

Ochrona roślin rzadkich, mniej znanych, jeżeli ma być skuteczna, może być tylko terenowa, t. j. drogą tworzenia dla nich rezerwatów.

Resztki pierwotnych zbiorowisk roślinnych, jako to partje lasów mało zmienione gospodarką ludzką, względnie zawierające gatunki wogóle rzadkie, lub na granicy naturalnego rozmieszczenia, torfowiska wysokie i niskie, zwłaszcza ze stanowiskami gatunków reliktowych lodowcowych, zespoły roślin stepowych, będące często zabýtkami cieplejszego okresu polodowcowego, skupienia roślin wodnych, solniskowych, gipsowych, wapiennych.

Tereny takie chronione są jako rezerwaty roślinne, w których, o ile są to rezerwaty ścisłe, chroniony jest równocześnie związany z roślinami świat zwierzęcy.

Rezerwat leśny „Gorce” im. W. Orkana w Porębie Wielkiej (120 ha), przykład pierwotnej puszczy karpackiej z lasami jodłowo-bukowymi w części dolnej, bukowymi w części górnej i świerkiem ponad 1200 m n.p.m. — Rezerwat leśny „Cisy staropolskie” nad jeziorem Mukrz w Borach Tucholskich (18,5 ha) z najpiękniejszym w Europie skupieniem cisów (*Taxus*

*baccata*). — Rezerwat leśny „Góra Chełmowa” pod Nową Słupią (183 ha) w pow. kieleckim, pierwotny bór modrzewiowy dla ochrony rodzimego (endemicznego) gatunku modrzewia polskiego (*Larix polonica* Rac.). — Rezerwaty leśne „Jata” (281 ha) i „Topór” (53 ha) w pow. łukowskim w wojew. lubelskim obejmują drzewostany jodłowe i mieszane z jodłą na granicy zasięgu. — Rezerwat stepowy: „Bogucice” koło Buska w Kieleckim (14 ha) ze stanowiskiem dyptamu (*Dictamnus fraxinella*), owego biblijnego krzaku Mojżesza, nasyczonego łatwopalnymi olejkami eterycznymi. — Rezerwat stepowy „Bielinki” nad Odrą (72 ha) ze stanowiskami roślin stepowych południowo-wschodnich, jak ostnica pierzasta (*Stipa pennata*) i jedynym w Polsce stanowiskiem dębu omszonego (*Quercus pubescens*). — Rezerwat torfowiskowy „Linie” pod Dąbrową Chełmińską na Pomorzu (5 ha). Duże skupienie brzozy karłowatej (*Betula nana*), zabytku epoki lodowej na jedynym w zachodniej Polsce stanowisku. — Rezerwat wodny „Jezioro przy Wielkim Kamieniu” w Nadleśn. Mirachowo w pow. kartuskim, chroniące osobliwe rośliny wodne, jak lobelia (*Lobelia Dortmanna*), owo osobliwe „car-ziele” z ballady Mickiewicza i poryblin (*Isoetes lacustris*). Ze względu na piękność położenia i zbliżoną roślinność nazywane Świtezia Mirachowska.

### 3. ZWIERZĘTA.

Miejsca lęgowe niektórych gatunków zwierzęcych, zwłaszcza ptaków. W niektórych województwach przeprowadzono wzorową inwentaryzację gniazd bociana białego. W powiecie poznańskim zrobiło to Kółko Przyrodnicze uczniów Gimnazjum Czajkowskiego.

Zagrożone gatunki zwierząt winny być chronione, podobnie jak gatunki roślin, drogą ochrony gatunkowej. Dotychczas tylko żółw chroniony jest na obszarze całego kraju. Według projektu Państwowej Rady Ochrony Przyrody mają być chronione w całej Polsce następujące gatunki zwierząt: niedźwiedź brunatny (*Ursus arctos*), kozica (*Rupicapra rupicapra*), żbik (*Felis catus*), świstak (*Arctomys marmota*), ślepiec (*Spalax polonicus*), koszatka żółędnica (*Heliomys quercina*), orzesznica (*Muscardinus avellanarius*), norka (*Putorius lutreola*), kret (*Talpa europaea*), jeże (*Erinaceus europaeus*, *E. rumanicus*), wszyst-

kie ptaki drapieżne z wyjątkiem krogulca (*Accipiter nisus*) i gołębiarza (*Astur palumbarius*), bocian czarny (*Ciconia atra*), bocian biały (*Ciconia ciconia*), zóraw popielaty (*Grus cinerea*), kormoran (*Phalacrocorax carbo*), łabędź dziki (*Cygnus olor*), strepet (*Otis tetrax*), czaple (*Ardeidae*) na całym obszarze kraju z wyjątkiem { podarstw rybnych na zamkniętych wodach, zimorodek (*Alcedo atthis*), pluszcz kordusek (*Cinclus cinclus*), żołą szczurek (*Merops apiaster*), słowiki (*Luscinia filomela* i *L. cinerea*), żółw błotny (*Emys orbicularis*), jaszczurka zielona (*Lacerta viridis*), padalec (*Anguis fragilis*), wąż eskulapa (*Coluber longissimus*), jesiotr zachodni (*Acipenser sturio*), niepylak apollo (*Parnassius apollo*).

Rezerwaty zwierzęce tworzone są, bądź dla ochrony większych skupień zwierząt w naturalnych środowiskach, bądź dla ochrony terenowej poszczególnych gatunków. Rezerwat „Rybaki” w pow. grodzieńskim dla ochrony bobrów. — Rezerwat „Czaple Wyspy” na jeziorze w Sierakowie w Wielkopolsce dla ochrony czapli. — Rezerwaty dla ochrony i hodowli żubrów i łosi w Puszczy Białowieskiej.

#### 4. OGÓLNY WIDOK PIĘKNYCH OKOLIC.

Ochrona przed zeszpeceniem przez nieodpowiednie budowle, urządzenia komunikacyjne, tablice reklamowe i t. p. (Ochrona krajobrazowa ze względów estetycznych).

#### 5. PARKI NARODOWE

Najpiękniejsze okolice naszej Ojczyzny z przyrodą możliwie pierwotną i urozmaiconą, chronione jako drogie całemu Narodowi parki narodowe. Ponieważ przyroda pierwotna, zwłaszcza górską, posiada cudowną moc odradzającą duchowe i fizyczne siły człowieka, nadwątlone trybem życia miejskiego, parki narodowe są celem licznych wycieczek i otaczają je zwykle uzdrowiska i lotniska.

W Polsce posiadamy następujące parki narodowe:

Park Narodowy w Tatrach.

Myśl utworzenia z Tatr Parku Narodowego na wzór amerykańskiego Parku Narodowego Yellowstone, podjęło już w roku 1887 Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, zakładając osobne Towarzystwo Ochrony Tatr Polskich. Realizacja Parku do dziś



dnia niestety nie została ostatecznie zakończona, choć poczyniono wiele prac przygotowawczych. Chodzi tu o najwspanialszy klejnot polskiej przyrody, nie ustępujący żadnym światowym pięknościami i osobliwościami przyrody wysokogórskiej.

#### Park Narodowy w Pieninach.

Otwarty 17. lipca 1932 r. jako wspólne dzieło kulturalne dwu pobratymczych narodów, pierwszy w Europie międzynarodowy park narodowy, składający się z polskiego Parku Narodowego w Pieninach i Słowackiego Rezerwatu Przyrodniczego w Pieninach. Obejmuje malownicze gniazdo górskie z uroczym przełomem Dunajca, oraz z pierwotną florą i fauną.

#### Park Narodowy im. St. Żeromskiego w Górach Świętokrzyskich.

Obejmuje główne pasmo Gór Świętokrzyskich z majestatyczną „Puszcą Jodłową”, która natchnęła wielkiego pisarza St. Żeromskiego do przepięknych opisów przyrody („Popioły”) i do osobnego utworu p. t. „Puszcza Jodłowa”, który jest niejako jego testamentem, wzywającym naród do zachowania pierwotnej puszczy świętokrzyskiej w słowach następujących: „Puszcza królewska, książęca, biskupia, świętokrzyska, chłopska, ma zostać na wieki wieków jako las nietykalny, siedlisko bożyszcz starych, po którym święty jeleni chodzi, jako ucieczka anachoretów, wielki oddech ziemi i pieśń wieczności! Puszcza jest niczyja, ani moja, ani twoja, ani nasza, jeno boża, święta!”

#### Park Narodowy w Białowieży.

Położony w sercu Puszczy Białowieskiej, jednego z największych i najlepiej zachowanych kompleksów leśnych na niżu Europy, obejmuje na obszarze ponad 4600 ha najwspanialsze puszczańskie zespoły leśne o niespotykanej gdzieindziej pierwotności. Atrakcją puszczy są żubry (trzymane obecnie w zamkniętym zwierzyńcu) i regenerowane drogą hodowli z koników biłgorajskich tarpany leśne.

#### Wielkopolski Park Narodowy pod Poznaniem.

Jest to obfitujący w zabytki przyrody obszar jezior i lasów ze słynnym z piękności jeziorem Góreckim na czele i o urozmaiconej rzeźbie powierzchni (morena czołowa). Położony wokół Puszczykowa i Ludwikowa, głównych miejscowości wycieczkowych

Poznania, stanowi najpiękniejszy zakątek ziemi wielkopolskiej. Utworzony na terenie lasów państwowych w r. 1933, wymaga jeszcze rozszerzenia i administracyjnego ustalenia.

Nadmorski Park Narodowy.

Nad Bałtykiem (w przygotowaniu), obejmie charakterystyczne krajobrazy pierwotne polskiego wybrzeża morskiego.

## II ZADANIA GOSPODARCZO - OCHRONNE

Tylko drobne resztki pierwotnej przyrody mogą być zabezpieczone jako pomniki i rezerwy przyrody. Reszta przyrody podlega gospodarce człowieka, ulega powolnemu wyniszczeniu, gdyż gospodarka ta jest na dłuższą metę rabunkowa, niszcząca same warsztaty produkcji. Zadaniem ochrony przyrody jest wpływać na takie przekształcenie metod gospodarczych, aby przyroda nie ponosiła dalszej szkody, a człowiek mógł osiągać wysokie plony. Warunkiem tego jest przede wszystkim utrzymanie różnorodności i bogactwa gatunków roślinnych i zwierzęcych w naturalnych wspólnotach czyli biocenozach, bo od tego zależy równowaga w nich panująca i właściwa im dążność do samoregulacji. Te siły trzeba umiejętnie wprząc w służbę człowieka przez stosowanie opartych o wzory przyrody, ochronnych metod gospodarczych w leśnictwie, łowiectwie, rybołóstwie i rolnictwie.

Obowiązek pracy na tym polu ciąży przede wszystkim na mających bezpośrednią styczność z przyrodą, naszych leśnikach, myśliwych, rybakach, rolnikach, ogrodnikach, zielarzach, technikach melioracyjnych, a na wszystkich innych miłośnikach przyrody obowiązek współdziałania i czuwania, aby przyroda nie poniosła szkody.

### 1. OCHRONA PRZYRODY W LEŚNICTWIE

Katastrofalne klęski szkodników, będące wynikiem naruszenia równowagi biocenotycznej w lasach jednogatunkowych, gospodarowanych przy pomocy rozległych czystych zrębów spowodowały, że leśnictwo pierwsze przechodzi na tory gospodarki biologicznej, zgodnej z zasadami ochrony przyrody. Okazało się, że lepsze są lasy mieszane, niż jednogatunkowe, różno-niż jednowiekowe, z gatunków i ras rodzimych, niż obcych, z bogatą biocenozą, niż puste drzewostany, jednym słowem lasy możliwie zbliżone do naturalnych, które w wiekowych procesach selekcyj-

nych najlepiej uzgodnione siedliskiem, najwydatniej wykorzystują jego siły wytwórcze i są najbardziej odporne na grożące im niebezpieczeństwa. Ideałem stał się las ciągły czyli trwały, z którego pobieranoby stale użytki z całej powierzchni, systemem przerębowym, z wykluczeniem czystych zrębów.

Dużo pracy i zabiegów potrzeba, aby nasze wyniszczone drzewostany zostały doprowadzone do stanu lasów naturalnych, co musi być troską naszych leśników, ale wszyscy musimy stać na straży, ze względu na zatrważający spadek lesistości kraju, aby:

1. powierzchnia leśna nie uległa zmniejszeniu i aby wszelkie wyręby były zalesiane;
2. aby zachowane były wszystkie nawet drobne laski, zagrożone zwłaszcza przy parcelacjach i scalaniach;
3. aby zalesiano grunty liche, na których inne kultury się nie oplacają.
4. Poza tym trzeba szerzyć w społeczeństwie zrozumienie znaczenia lasu, nie tylko dla względów gospodarczych, ale klimatycznych, zdrowotnych, estetycznych, wychowawczych i obronnych, oraz budzić miłość do lasu, jako do najdoskonalszego wytworu przyrody żywej, a naszej przyrodzonej kolebki. Temu służy „Dzień Lasu”, obchodzony corocznie w ostatnią sobotę kwietnia.
5. Należy przestrzegać właściwego zachowania się w lesie: nie chodzić po młodnikach, nie palić papierosów i ognisk (chyba w miejscach na to przeznaczonych), nie łamać gałęzi, nie śmiecić, nie kopać nogami grzybów, nie zrywać bez ważnej potrzeby kwiatów, nie płoszyć zwierzyny, nie zabijać żadnych zwierząt, nawet niższych. Każde z nich pełni swą niezastąpioną rolę w całości biocenozy leśnej.
6. Stosować się do wszystkich zarządzeń straży leśnej i wspomagać ją w tępieniu wszelkich działań na szkodę lasu.

## 2. OCHRONA PRZYRODY W ŁOWIECTWIE

Łowiectwo, dawniej ważna gałąź gospodarki narodowej, dziś uprawiane powszechnie jako sport, dający wiele sposobności zbliżenia się do przyrody, służy również jej ochronie. Opieczętujemy, że w naszej przyrodzie dochowało się do dziś dnia wiele rzadkich gatunków zwierząt łownych. Zupełny zakaz polowania na niektóre gatunki równałby się wyrokowi

śmierci na nie, bo gdyby przestały się nimi interesować związki łowieckie, to padłyby wnet ofiarą kłusowników.

Dziś prawdziwi myśliwi w polowaniu szukają przede wszystkim sposobności obcowania z przyrodą, a myśliwstwo pojmują jako hodowlę zwierzyny na swobodzie, przyczym odstrzał jest koniecznym zabiegiem hodowlanym. Nasza ustawa łowiecka, (rozporządzenie o prawie łowieckim z 3. XII. 1927 r.) ma charakter ochronny, nie tylko w sensie jednostronnie gospodarczym, ale również w sensie ochrony przyrody, zabrania bowiem zupełnie zabijać niektóre zwierzęta, np. bociana czarnego, dalej zabrania używać trutek i wszelkiego rodzaju siideł oraz pułapek, zabrania (z pewnymi wyjątkami) polować między zachodem a wschodem słońca, zabrania polować na samice i młode niektórych gatunków (łoście, jelenie, głuszce i t. d.), oraz ustanawia dla poszczególnych gatunków czas ochrony, mający zapewnić zwierzętom spokój w okresie rozmnażania i wychowu młodych. Nie wolno również sprzedawać, kupować i podawać w jadłodajniach zwierzyny po upływie 10-ciu dni od rozpoczęcia się czasu ochronnego. Nie wolno także kupować ptaków łowionych w sidła, jak to często ma miejsce z kwiczołami (*Turdus pilaris*) i paszkotami (*Turdus viscivorus*).

Oto 10 przykazań myśliwego — miłośnika przyrody:

- 1) Zdaj sobie sprawę z tego, że piękno twych łowisk polega przede wszystkim na różnorodności i bogactwie zamieszkujących je gatunków zwierząt.
- 2) Pamiętaj o tym, byś zostawił wnukom te gatunki zwierząt, które zachowali dla ciebie twoi dziadowie.
- 3) Nie zabijaj zwierząt, które nie należą do zwierzyny łownej.
- 4) Pamiętaj o tym, że kto nie jest hodowcą, nie jest myśliwym.
- 5) Pamiętaj o zwierzynie przez cały rok, pomagaj jej w czasie ciężkich, surowych zim.
- 6) Nie poprawiaj przyrody. Poluj na zwierzęta drapieżne, nie tępij ich jednak, gdyż przez ich tępienie niszczysz zażytki przyrody i czynisz nepowetowane szkody społeczeństwu. Słowo „tępić” winno być raz na zawsze wykreślone z twego języka myśliwskiego.

- 7) Nie dopuszczaj do wałęsania się w twych łowiskach psów i kotów. Ochroniaj zwierzynę przed kłusownictwem.
- 8) Strzelaj tylko wtedy, gdy zdajesz sobie dokładnie sprawę z tego, do czego strzelasz.
- 9) Pouczaj młodszych, że strzał jest tylko końcowym efektem polowania, na które udają się po to, by zbliżyć się z przyrodą.
- 10) Nie używaj nigdy w celach myśliwskich żadnych siideł, trucizny i potrzasków (*prof. J. Domaniewski*).

Skoro rację bytu łowiectwa stanowi dziś nietylko interes gospodarczy, ale obcowanie z przyrodą, to ochrona tej przyrody staje się naturalną funkcją łowiectwa.

Szczególnie pociesającym objawem z punktu widzenia ochrony przyrody jest stale rosnąca liczba myśliwych polujących z aparatem fotograficznym na dobre zdjęcia zwierząt na wolności.

Sprawa „drapieżników”. Tryumfem idei ochrony przyrody w łowiectwie jest zmiana poglądu na zwierzęta drapieżne. Nie uważa się ich dziś za bezwzględne szkodniki, które trzeba tępić, ale w odpowiedniej ilości — za konieczny czynnik selekcyjny w obrębie biocenozy, który zapobiega degeneracji zwierząt łownych przez zjadanie osobników chorych i słabych.

Poza tym są one zazwyczaj pożyteczne dla innych gałęzi gospodarstwa np. rolnictwa, przez pożeranie wielkich ilości myszy. Dlatego też potępienia godne jest wszelkie premiowanie odstrzału t. zw. szkodników, zwłaszcza ptaków drapieżnych, przy czym ofiarą padają w wielkiej ilości ptaki dla łowiectwa obojętne, a dla rolnictwa niezwykle pożyteczne, jak myszołowy, sokoły, sowy i t. p.

Należy mieć nadzieję, że przy zamierzonej nowelizacji ustawy łowieckiej znaczenie zwierząt drapieżnych zostanie należycie ocenione i że również dla nich wyznaczone będą czasy ochronne, jak również dla wszystkich naszych ssaków i ptaków niełownych, które dotychczas wolno zabijać bez ograniczenia. Ochrona zazwyczaj jest spóźniona, gdy jakiś gatunek staje się już bardzo rzadki, a gatunek raz wytępiony stracony jest na całą wieczność!

### 3. OCHRONA PRZYRODY W RYBACTWIE

Do obowiązującej u nas ustawy o rybołóstwie na wodach śródlądowych z 7 marca 1932 r., przeniknęły również w dużej mierze punkty widzenia ochrony przyrody. Minister Rolnictwa, do którego kompetencji należą te sprawy, może wydawać dla obszaru całego Państwa lub jego części przepisy: 1) o całkowitym lub częściowym zakazie połowu gatunków ryb zagrożonych zanikiem, 2) o ochronnych wymiarach cenniejszych gatunków ryb, 3) o ochronie ryb na miejscach i w czasie ich rozmnażania się i zimowania. Ustawa ta zabrania przy połowie ryb używania materiałów wybuchowych, trujących, lub odurzających, oraz narzędzi połowu kaleczących ryby; zabrania zanieczyszczenia wód w stopniu szkodliwym dla rybołóstwa.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 21 października 1932 r. o ochronie ryb i raków na wodach otwartych podaje wymiary ochronne i czasy ochronne dla niektórych gatunków. Przypadkiem złowione osobniki mniejsze mają być ostrożnie z powrotem wpuszczone do wody.

#### Miary ochronne i czasy ochronne niektórych ryb słodkowodnych

Jesiotr . . . . .	100 cm	1. III. — 31. XII.
Łosoś (w woj. Krakowsk.)	50 „	16. IX. — 15. III.
Troć (w woj. Krakowsk.)	50 „	16. IX. — 15. III.
Pstrąg . . . . .	20 „	16. IX. — 15. III.
Lipień . . . . .	25 „	1. III. — 31. V.
Sieja bałtycka . . . . .	28 „	20. X. — 15. XI.
Sandacz . . . . .	40 „	16. IV. — 15. VI.
Węgorz . . . . .	40 „	nie oznaczono
Szczupak . . . . .	28 „	1. III. — 15. IV.
Brzana . . . . .	30 „	15. V. — 30. VI.
Świnka . . . . .	25 „	1. IV. — 15. V.
Jaź . . . . .	25 „	1. IV. — 31. V.
Leszcz . . . . .	30 „	1. V. — 15. VI.

Wymiary ochronne raków wynoszą dla raka szlachetnego 9 cm, dla raka długoszczypcowego 10 cm. Samic nie wolno łowić od 15. IX. do 31. VII., zaś samców od 15. IX. do 15. III.

Zabroniony jest handel rybami i rakami w 5 dni po rozpoczęciu się czasu ochronnego.

Sprawa szkodników w rybactwie. Podobną rolę jak drapieżce w łowiectwie, odgrywają w rybactwie t. zw. szkodniki rybie, do których zaliczano m. in., rybołowy, rybitwy, mewy, nury, nurki, bąki, bociany, czaple, wydry itd.

Ankieta przeprowadzona w r. 1924 wśród wszystkich polskich biologów i najwybitniejszych ichtjologów stwierdziła, że te rze-kome szkodniki należy uważać za pożądaną czynnik selekcyjny, utrzymujący w zdrowiu nasz rybostan i tylko w razie nadmier-nego rozmnożenia się poszczególnych gatunków (co powinno być stwierdzone komisyjnie z udziałem czynników ochrony przy-rody), ilość ich może być lokalnie i indywidualnie regulowana.

Także wydra, zjadająca przede wszystkim ryby zarażone robakiem ścięgorzą (*Ligula simplicissima*), na którą choruje w niektórych naszych wodach więcej niż połowa okazów, trawi wraz z nimi pasożyty i niszczy w ten sposób ogniska zarazy, przez co jest pożyteczna.

Zanieczyszczanie wód. Zanieczyszczanie wód przez wpuszczanie do nich szkodliwych, często trujących ścieków osiedli i zakładów przemysłowych, jest przykładem, jak ha-niebne i nieodpowiedzialne bywa niejednokrotnie postępowa-nie wobec przyrody. Zamienia ono rzeki nasze w cuchnące ka-nały i niszczy nie tylko rybostan, lecz całe życie organiczne wód i szkodzi innym gałęziom gospodarki, które również potrzebują wody czystszej.

Niektóre przepisy ochronne w tej dziedzinie zawiera ustawa o rybołówstwie z 7 marca 1932 r., która nakłada na związki ob-wodów rybackich obowiązek organizowania akcji, zwalczania zanieczyszczeń wód. Także ustawa wodna z 19 września 1922 r. i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o usuwaniu nie-czystości i wód opadowych z 16 marca 1932 r. daje podstawy prawne pod akcję w tym kierunku. Musimy dbać o czystość wód, jednego z największych skarbów naszej przyrody i domagać się, aby zakłady przemysłowe oddawały wodę w takim stanie czy-stości, w jakim ją pobierają. Zawodowe i sportowe towarzystwa rybackie mają tu wielkie zadanie do spełnienia, wobec stale zwiększającego się stanu zanieczyszczenia naszych wód. Inni miłośnicy przyrody mogą pomagać przez informowanie władz i alarmowanie opinii publicznej o wypadkach nadużyć.

#### 4. OCHRONA PRZYRODY W ROLNICTWIE

Jednolite uprawy rolnicze na wielkich obszarach z konieczności pociągały za sobą, jako nieubłaganą reakcję przyrody na naruszenie równowagi biocenotycznej, zwiększone występowanie chorób roślinnych i szkodników, które upośledzały plony.

Według obliczeń naszego wybitnego entomologa prof. Mokrzeckiego, Polska ponosiła (przed rokiem 1939) ok. 1 miliarda zł strat wskutek działalności samych tylko szkodników owadzych. To też walka ze szkodnikami roślin uprawnych stała się dziś pierwszorzędnym zagadnieniem praktycznym i naukowym, którym zajmują się liczne placówki ochrony roślin.

Okazało się jednak, że w rolnictwie, podobnie jak w leśnictwie, mimo doraźnych korzyści nie wystarczają zabiegi czysto techniczne, zwłaszcza zwalczanie szkodników przy pomocy trucizn chemicznych. Okazało się również, że leczenie chorób już rozwiniętych, względnie zwalczanie rozplenionych szkodników jest zazwyczaj mało skuteczne i zbyt kosztowne i należy raczej zapobiegać im przez utrzymywanie równowagi biologicznej.

Drobne gryzonie, jak norniki i myszy, wyrządzające w niektóre lata ogromne szkody, są łowione przez drapieżne zwierzęta, lisy, gronostaje, łasice, kuny i tchórze, oraz drapieżne ptaki dzienne i nocne.

Według badań ornitologa Röriga myszołów (*Buteo vulgaris*) zjada rocznie ok. 48000 myszy, sokół pustułka (*Tinnunculus tinnunculus*) ok. 5000 myszy. Procentowy stosunek myszy w pokarmie niektórych ptaków drapieżnych jest następujący: myszołów 84%, sokół pustułka 96%, sowa puszczyk 80%, sowa pójdzka 98%, sowa błotna 99%, więc ochrona wymienionych zwierząt drapieżnych jest najtańszym i jedynie skutecznym sposobem utrzymania w ryzach tych szkodników polnych.

Konieczność ochrony ptactwa owadożernego, jako straży naszych pól, łąk i ogrodów przed szkodliwymi owadami jest więcej rozumiana i znalazła już nawet uznanie międzynarodowe w konwencji o ochronie ptaków pożytecznych w rolnictwie, zawartej w Paryżu w 1905 roku, do której przystąpił szereg państw, zobowiązujących się do bezwzględnej i całkowitej ochrony ptactwa, wyszczególnionego w specjalnej liście. Do konwencji



tej przystąpiła również Polska w 1932 r. Niestety dotychczas u nas stosunkowo mało robi się na tym polu, choć wielkie korzyści płynące z ochrony ptactwa śpiewającego nie ulegają żadnej wątpliwości.

Wedle badań wspomnianego Röriga sikora modra zjada rocznie ok. 123000 sztuk gąsienic, sikora bogatka 125000, sikora błotna 113000, więc jedna para sikor z młodymi zjada rocznie ok. 2900000 sztuk gąsienic. Drozd śpiewak zjada rocznie 167000, a szpak ok. 209000 sztuk gąsienic. Ile gąsienic lub pędraków, niszczą w czasie orki ptaki krukowate, jak kawki, gawrony, wrony i sroki. A dojność krów wybitnie się zwiększa, gdy są pod stałą opieką jaskółek, co stwierdzono w obszarach wielkich rezerwatów ptasich. Nie mamy jeszcze osobnej ustawy o ochronie ptaków śpiewających, jak niektóre inne państwa, ani oficjalnych placówek poświęconych specjalnie ochronie ptaków. Przygodnie zajmują się nią Stacje Ochrony Roślin przy Izbach Rolniczych, a zarząd Lasów Państwowych, pouczony smutnym doświadczeniem, rozwiesza w lasach skrzynki, których ilość przed wojną sięgała dziesiątek tysięcy. Także nasze szkoły rozwijały na tym polu ożywioną działalność i nieomal w pobliżu każdej szkoły spotkać można było skrzynki dla ptaków.

Ochrona ptaków, polega przede wszystkim na: 1) ochronie starych drzew i zarośli, 2) sadzeniu żywopłotów i specjalnych zagajników dla ptactwa wolno gnieźdzącego się, 3) rozwieszaniu na drzewach skrzynek dla ptaków, 4) karmieniu w zimie, 5) utrzymywaniu pojników w lecie, 6) ochronie przed wałęsającymi się kotami. Ochrona ptaków jest tą dziedziną ochrony przyrody, w której każdy może brać czynny udział. Najprostszy karmik zimowy, to zwykła deska prostokątna, obramowana listewkami, na którą sypie się nasiona lnu, konopi, słonecznika, maku, chwastów, kawałki tłuszczu, suszone jagody i t. p. Pożądane jest zabezpieczenie karmika daszkiem przed deszczem i śniegiem, a konieczne jest stałe karmienie, by ptaki przyzwyczajone do tego źródła pokarmu nie ginęły, gdy go braknie. Sztuczną dziuplę czyli skrzynkę dla ptaków także łatwo zrobić samemu: przycina się cztery deski mniej więcej 35 cm długie i 15 cm szerokie, zbija się je brzegami, by stanowiły ściany

skrzynki. Z jednej strony przybija się dno, z drugiej daszek. W ścianie przedniej 5 cm pod daszkiem wierce się okrągły otwór o średnicy 5 cm. Środkiem tylnej ściany przybija się listwę 50 cm długą, tak, by jej wystające końce mogły służyć do przybicia skrzynki do drzewa (w wysokości przynajmniej 3 m nad ziemią). W skrzynce tej wielkości gnieźdzą się szpaki, muchołówki, pliszki, kowaliki i t. d. Dla sikorek i ptaszków drobniejszych służą skrzynki mniejsze, o długości ścian 30 cm, szerokości 11 cm, a średnicy otworu 33 mm, zawieszane niżej. Skrzynki lepsze, lecz trudniejsze w konstrukcji, z wyjmowaną ścianą przednią, celem umożliwienia ich corocznego czyszczenia, wyrabia według wzorów Prof. Dr J. Sokołowskiego Wydział pracy Domu Karnego w Rawiczu (Poznańskie) i najlepiej sprowadzić sobie na wzór modele takich skrzynek.

## 5. OCHRONA PRZYRODY W ZIELARSTWIE

Nieumiejętne i nieuregulowane zbieranie dziko rosnących roślin leczniczych prowadzi do wyniszczenia wielu rzadkich gatunków. Wedle danych statystycznych (*Prof. J. W. Strażewicz*) zebrano w roku 1927 ze stanu dzikiego miłka wiosennego w 3 województwach 700 kg, w stanie wysuszonym, kupalnika górskiego w 4 województwach 685 kg, rosiczki w 5 województwach 12780 kg, zarodników widłaka w 7 województwach 12780 kg i t. d., więc świeżych roślin ok. 5 razy więcej.

Ponieważ zapotrzebowanie na lecznicze surowce roślinne, w związku z nawrotem do przyrodolecznictwa, stale wzrasta i cyfry zbiorów stale się zwiększają, doprowadziłoby to w krótkim czasie do wyniszczenia szeregu gatunków i podcięcia korzeni tej gałęzi handlu i produkcji w wolnej przyrodzie. Tym ujemnym zjawiskom usiłuje przeciwdziałać Polski Związek Zielarski, który wydaje spisy roślin leczniczych dziko rosnących z wyszczególnieniem zasługujących na ochronę, których zbierać nie należy, oraz propagując uprawę roślin leczniczych, która najrychlej powinna zastąpić prymitywny stopień zbierania ich w przyrodzie, chyba że są to chwasty i gatunki całkiem pospolite.

Miłośnicy przyrody powinni czuwać, aby zbierano tylko rośliny najpospolitsze.

### III. ZADANIA UPRAWY KRAJOBRAZU

Podobnie jak prace koło utrzymania sprawności roli nazywamy uprawą roli, tak uprawą krajobrazu nazywamy zabiegi skierowane na krajobraz jako organiczną całość, a mające na celu jego uzdrowienie i usprawnienie. Uprawa krajobrazu służy więc przede wszystkim celom biologicznym, a nie tylko estetycznym, jak dawna architektura krajobrazu, choć dziś okazuje się, że to czego architektura krajobrazu domagała się ze względów estetycznych, służy również celom biologicznym, bo co piękne, to z reguły również celowe.

Uprawę krajobrazu dzielimy na 1) ochronę krajobrazu, 2) pielęgnowanie krajobrazu, 3) kształtowanie krajobrazu, jednak działy te w praktyce często się przenikają.

1. Ochrona krajobrazu obejmuje krajobraz otwarty, nie zabudowany zwarto, chyba że osiedla związane są z krajobrazem w godną zachowania organiczną całość. (Ochrona obszarów zabudowanych należy do zadań, którymi zajmują się urbaniści). Ochrona może obejmować harmonijne krajobrazy jako całość, lub części krajobrazu, więc np. grupy drzew i krzewów, zarośla nadwodne, parki, cmentarze, aleje, laski, wody otwarte i t. p. — ze względu na rolę, jaką pełnią w życiu krajobrazu. Ochrona krajobrazu nie jest więc czysto fizjognomiczna, lecz musi być też biologicznie zorientowana.

2. Pielęgnowanie krajobrazu ma za zadanie przez stałe zabiegi usuwać powstające w krajobrazie szkody i przeciwdziałać zaburzeniom równowagi biologicznej oraz postępującemu pustynnieniu kraju. „Nasza ziemia nie jest wzbogacana przez zwyczajowe metody uprawy, lecz systematycznie zubożana. Przez procesy naszego rolnictwa, naszego kopalnictwa, naszego leśnictwa stwarzamy obszar pustynny. Musimy zrozumieć, że wszystkie inne narodowe dążenia i zamierzenia mają znaczenie drugorzędne wobec tego podstawowego problemu. Naród, którego ziemia w sposób naturalny zamienia się w pustynię, musi albo zastosować środki by ją ochronić, albo z pewnością zginie”. Takie ostrzeżenie wystosował do ludności U. S. A. powołany przez Prezydenta Fr. Roosevelta „Komitet Zasobów Narodowych”, a odnosi się ono w całej pełni również

do naszej ziemi, gdyż gospodarka wielu zasobami przyrody jest nadal rabunkowa, a poszczególne dziedziny gospodarki nie są uzgodnione i zharmonizowane, choć wszystkie na siebie wpływają.

Do pielęgnowania krajobrazu należą więc również liczne zabiegi gospodarczo-ochronne m. in.: przywrócenie i utrzymanie w lasach naturalnego składu gatunkowego drzew i urozmaiconej biocenozy, bo to jest warunkiem uzdrowienia gleby, klimatu i zwierzyny leśnej; dostosowanie kultur rolnych do warunków siedliskowych (rejonizacja kultur), bo tylko wtedy dają najwyższe trwałe plony, a krajobraz staje się harmonijny; przywrócenie jednostajnym łąkom ziół, aby polepszyć paszę dla bydła, które cierpi na choroby niedoborowe, gdy żywione jest sianem złożonym tylko z niektórych gatunków traw (n. p. próchnica zębów u bydła z braku potrzebnego do budowy szkliwa fluoru); hodowla swoich ras roślin i zwierząt, które najlepiej są przystosowane do siedliska i do których my od wieków jesteśmy przystosowani (np. mleko krów rasy czerwono-polskiej, choć mniej mlecznych, zawiera więcej wapnia i fosforu i lepiej chroni dzieci nasze od gruźlicy i krzywicy). Jak widzimy w krajobrazie wszystko jest powiązane w jedną całość: gleba, rośliny, zwierzęta i ludzie i od harmonii tej całości los nasz zależy. Nie można uzdrowić człowieka, bez uzdrowienia całego krajobrazu.

3. Kształtowanie krajobrazu zmierza do uzdrowienia naszych przeważnie chorych i wyniszczonych krajobrazów drogą ich przebudowy na nowych biologicznych podstawach. Jest to najtrudniejsze, ale zarazem najważniejsze zadanie uprawy krajobrazu, które wybiega poza cele biologiczne. Tworząc nowy krajobraz, kształtujemy oblicze naszej Ojczyzny, tworzymy sobie nowe siedlisko fizyczne i duchowe, które oddziaływać będzie na przyszłe pokolenia.

Nowy krajobraz będzie wówczas dobrze ustrojony, gdy kształtując go oprzemy się na najdokładniejszej znajomości warunków przyrodzonych i wszystkie siły przyrody wyyskamy na pożytek człowieka. Wówczas kształtowanie krajobrazu nie będzie gwałceniem przyrody, lecz w coraz większej mierze

postępowaniem za jej wzorami, stwarzaniem nowych „naturalnych” siedlisk dla życia organicznego. Przez kulturę zbliżymy się do natury.

W okresie przeprowadzanej reformy rolnej szczególnie ważne jest organizowanie nowego krajobrazu wiejskiego.

Jak wynikiem umiejętnej uprawy roli jest rola w kulturze, tak wynikiem uprawy krajobrazu winien być krajobraz w kulturze, tj. krajobraz prawdziwie kulturalny, w którym ludność wiejska będzie szczęśliwie żyć i pracować, a który równocześnie będzie żywił miasta i będzie krajobrazem wypoczynkowym dla ludności miejskiej.

Poniżej załączam niektóre ogólne wskazania odnoszące się do uprawy, a w szczególności do kształtowania podstawowych składników krajobrazu otwartego. Ze względu na szczupłość miejsca pominięte są zupełnie tak ważne zagadnienia ochrony przyrody w mieście (zielen miejska i tp.), oraz ochrony swojszczyzny w krajobrazie, a wysunięte na czoło najbardziej dziś zaniedbane zagadnienia biologiczne.

#### a) W o d a

Woda stanowi o zdolności produkcyjnej lasów, pól i łąk i o życiu osiedli, jest więc źródłem życia w krajobrazie. Wobec coraz większego braku wody dla różnych potrzeb, dotychczasowa nieopatrna i rozrzutna gospodarka zapasem wody w krajobrazie musi być zmieniona i usprawniona w myśl wskazań biologii krajobrazu, z których przytaczam niektóre ważniejsze:

1. Zmiany dotychczasowego stanu i obiegu wody w krajobrazie winny być skuteczniane tylko po najtroskliwszym rozważeniu wszystkich następstw, jakie sprrowadzą nie tylko dla właściciela terenu, względnie określonej dziedziny gospodarczej, ale dla życia całego krajobrazu.

2. Woda powinna być w krajobrazie jak najdłużej utrzymana i wielokrotnie wprowadzana w ożywiający biologiczny obieg, a nie jak bywało dotychczas, niby wrogi żywioł, najszybciej odprowadzana, co wywołało niedostatek wody na znacznych obszarach.

3. Okresowy nadmiar wody winien być użytkowany w kulturach łągowych, spichrzowany w różnego rodzaju zbiornikach oraz używany do zasilania wody gruntowej.

4. Zapobieganie powodziom przez regulowanie spływu wody przy pomocy olbrzymich zapór, spiętrzających wodę w dolinach, jest kosztownym leczeniem objawowym i środkiem poławicznym, zwłaszcza o ile nie idzie w parze z zalesieniami i wodochłonnym ustrojeniem pól i łąk leżących nad dolinami rzek i potoków, (przede wszystkim w ich górnym biegu).

5. Należy zwiększać biologiczne krażenie wody, które służy produkcji substancji organicznej i zwilgotnianiu atmosfery, przede wszystkim przez zalesienia i zadrzewienia brzegów wód otwartych. Drzewa nad wodą działają jako pompy ssąco-łoczące, wyrzucające masy wody do atmosfery. Dla właściciela może być korzystniejsze odwodnienie mokradła celem zamiany go na łąkę, zaś dla krajobrazu bezleśnego obsadzenie go odpowiednimi drzewami i stworzenie ośrodka transpiracyjnego.

6. Wody w krajobrazie muszą służyć różnorodnym potrzebom wszystkich obywateli, to też elementarnym obowiązkiem fabryk i osiedli, które wpuszczają do nich swe ścieki jest należyte ich oczyszczanie.

#### b) Gleba.

Glebę, która nas żywi, powinniśmy chronić, pielęgnować i ulepszać, a tymczasem gleby nasze na dużych obszarach ulegają wyniszczeniu, głównie wskutek działania erozji wodnej i wiatrów, czemu zapobiegać można przez odpowiednie kształtowanie krajobrazu.

1. Strome stoki i skłony, na których wody opadowe zmywają urodzajną warstwę gleby, winny być zalesione lub zadarnione.

2. Pola na pochyłościach winny być zaopatrzone w rowy opaskowe, zbierające spływające żyzne osady, aby mogły być spowrotem zwracane glebie. Kierunki orki winny biec zgodnie z warstwicami, a drogi gospodarcze bez stromych spadków, które sprzyjają erozji gleby.

3. Warstwa próchniczna, od której zależy urodzajność gleby, winna być przy robotach ziemnych osobno zbierana, a po zakończeniu robót rozmieszczana na powierzchni przeznaczonej do obsiania lub obsadzenia roślinami.

4. W obszarach, gdzie wiatry zwiewają urodzajne cząstki gleby, należy sadzić żywopłoty wiatrochronne, wpływające również pod innymi względami korzystnie na glebę.

5. Gleby liche (zwłaszcza w górach), nie opłacające włożonego w ich uprawę rolniczą wysiłku ludzkiego, winny być zalesione lub oddane na inne właściwe użytki (łąki, pastwiska).

### c) Klimat.

Na życie roślin, zwierząt i ludzi wpływa nie tylko klimat ogólny (t. zw. makroklimat), ale przede wszystkim klimat warstw przyziemnych, t. zw. mikroklimat. Starzy doświadczeni ogrodnicy i rolnicy oddawna umieli gospodarzyć klimatem, jednak dopiero nowsze badania mikroklimatyczne wykryły ścisłe zależności i oddziaływania między rzeźbą terenu, rozmieszczeniem powierzchni wodnych, pól otwartych, lasów i zadrzewień w krajobrazie tak, że przez wzajemne ustosunkowanie tych składników możemy zmieniać klimat przyziemny w kierunku dla nas korzystnym. Uprawa klimatu staje się dziś jednym z najważniejszych zadań uprawy krajobrazu.

1. Obfite zadrzewienia, zakrzewienia, żywopłoty w krajobrazie otwartym zmniejszają siłę wiatrów, wysuszających i oziębiających glebę oraz zwiewających wydechany przez glebę dwutlenek węgla, utrzymują i zwiększają wilgotność powietrza, przyczyniają się do zwiększenia opadów. Należy więc zwiększać zadrzewienie i zakrzewienie otwartego, podobnego do stepu krajobrazu rolniczego i tworzyć zaciszne komórki klimatu przyziemnego.

2. Należy utrzymywać i zwiększać w krajobrazie wszelkie otwarte powierzchnie wód (jeziora, stawy, starorzecza i t. p.), które dzięki olbrzymiemu ciepłu właściwemu wody, pełnią doniosłą rolę w ogrzewaniu powietrza. Spływające zimne powietrze należy kierować nad powierzchnie wodne, aby się od nich ogrzewało.

### d) Roślinność.

Nasze życie zależy od roślin. One wpływają na skład powietrza, którym oddychamy, one współtworzą glebę, która nas żywi. Kraj z wyniszczoną roślinnością staje się pustynią.

Planowanie przestrzenne powinno wydzielić obszary leśne, polne i przeznaczone pod osiedla. Szczególnie ważne jest przy tym utrzymanie i zwiększenie lesistości kraju, nie tylko ze względów ekonomicznych, ale też biologicz-

nych, bo las jest najważniejszym i niezastąpionym czynnikiem, utrzymującym równowagę w całym krajobrazie.

Zagadnienia uprawy krajobrazu leśnego łączą się z problemami gospodarki leśnej (sposoby gospodarki, utrzymanie różnych typów leśnych, eliminowanie gatunków i ras obcych, organiczny podział przestrzeni leśnych na oddziały, drogi w lesie, budowle, miejsca wycieczkowe itd.). Ważne jest m. inn.:

1. wyrównanie granic pól i lasów do linii możliwie najkrótszej, ze względu na dobro tak lasu, jak pól;
2. zakrzewienie brzegów lasu i pielęgnowanie ich jako trwałych lasów ochronnych.

Uprawa krajobrazu polnego jest szczególnie ważna w okresie przebudowy ustroju rolnego. Przy parcelacjach i scalaniach należy przede wszystkim:

1. ochraniać wszelkie zadrzewienia i zakrzewienia, w szczególności drobne laski i parki, aleje przydrożne, żywopłoty, zarośla, grupy drzew i drzewa wolno stojące;
2. urządzić w każdej wsi zagajniki dla ptactwa, wykorzystując w tym celu istniejące „nieużytki”, jak naturalne zarośla głogów, dzikich róż itp., albo zakładając je w byłych parkach dworskich, na cmentarzach lub brzegach lasów. Zagajniki ptasie mogłyby pozostawać pod opieką najbliższej szkoły jako szkolne rezerwaty przyrodnicze, przedstawiające nieocenioną wartość dydaktyczno-wychowawczą dla szkoły oraz praktyczną dla rolnictwa;
3. wprowadzić w otwarty krajobraz pasy zieleni podstawowej, jako zielen przydrożną, zielen nadwodną, zielen śródpólną i t. d. Kierunek, gęstość i skład tych pasów zieleni winien być dostosowany do warunków miejscowych, do rzeźby terenu, słońca, panujących wiatrów, rodzajów gleby i ciągów zimnego powietrza. Celowo rozmieszczone pasy zieleni podstawowej mogą zwiększać plony, jak nawozy pomocnicze lub dodatkowe nawodnienie i to w sposób bardziej naturalny i wydawniejszy. Wedle dotychczasowych doświadczeń poświęcenie kilku procentów powierzchni pod zielen podstawową, zwiększało niektóre plony o kilkanaście procent.



e) Urządzenia techniczne w krajobrazie.

Drogi, o ile to możliwe, powinny być dostosowane do terenu, unikać wcięć i nasypów, nie powodować zastoisk zimnego powietrza, ani zaburzeń w obiegu wody.

Obsadzenie dróg zielenią winno służyć również polom, tworząc zasłony wiatrochronne i przeciwsniegowe; korzystniejsze więc są pasy drzew i krzewów liściastych (ew. jednostronne) niż aleje. Należy sadzić tylko rodzime gatunki drzew, dostosowane do gleby i klimatu.

Aleje ułatwiają komunikację oraz konserwację drogi, ożywiają płaskie obszary i wyglądają szczególnie dobrze, gdy łączą bliskie osiedla.

Przy umacnianiu brzegów wód płynących należy unikać sztucznych materiałów (beton) i posługiwać się roślinnością, zadarnieniem, obsadzeniem grupami drzew i krzewów, aby zimne powietrze miało dostęp do wody. Obwałowania, które uniemożliwiają jego spływ nad wodę, są również z tego względu niekorzystne.

Prowadzenie przewodów wysokiego napięcia winno nawiązywać do pasów zadrzewień i opierać się o brzeży lasów, aby nie szpeciły krajobrazu.

Tablic reklamowych nie powinno się ustawiać w wolnym krajobrazie, lecz tylko w obrębie osiedli.

Kamieniołomy, miejsca poboru gliny, żwiru, piasku, hałdy, śmietniska, winny być zakładane, o ile możności, w miejscach mniej widocznych, a powstające rany w krajobrazie uporządkowane i obsadzone roślinnością.

Konieczne budowle w krajobrazie otwartym powinny odpowiadać rzeźbie ziemi i charakterowi otoczenia ze względu na swą bryłę, rozczłonkowanie, materiał budowlany i barwę.

## Prawodawstwo ochronne

Przepisy dotyczące ochrony przyrody zawarte są nie tylko w ustawie o ochronie przyrody, ale również w szeregu innych ustaw gospodarczych i kulturalnych, które należy znać, aby je w obronie przyrody móc wykorzystywać.

Ustawa o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 r. (typu konserwatorskiego), której wykonywanie powierzone było Ministerstwu Oświaty, ma być w najbliższym czasie zastąpiona przez wszechstronniejszą „ustawę o ochronie przyrody i krajobrazu”, uwzględniająca również motywy gospodarcze i higieny społecznej. Najważniejsze postanowienia tej nowej ustawy, która uzgodniona już została we wszystkich zainteresowanych ministerstwach, są następujące:

### Art. 1. Ochronie podlegają:

- a) przedmioty przyrody, jako to: ziemia, jej ukształtowania i formacje, jaskinie, wody stojące i płynące, brzegi tych wód, źródła, wodospady, skały, minerały, meteoryty, skamieniałości, zwierzęta, rośliny — tak gatunki jak zbiorowiska i poszczególne okazy, których zachowanie leży w interesie publicznym ze względów naukowych, gospodarczych, higieny społecznej, estetycznych i historyczno-pamiątkowych, a które to przedmioty przyrody władza państwowa uznała za podlegające ochronie;
- b) całość, lub szczegóły krajobrazu na obszarach, które władza państwowa uznała za podlegające ochronie.

Art. 2. Stosownie do rodzaju przedmiotów i celu ochrony, ochrona polegać może:

1. na czasowych lub nieograniczonych w czasie zakazach dokonywania bez zezwolenia władzy państwowej wszelkich lub istotnych zmian w przedmiocie lub w jego otoczeniu;

2. na zakazach używania i użytkowania przedmiotu, polowania, rybołówstwa, chwytania i zabijania niełownych, dziko żyjących zwierząt, niszczenia albo uszkodzenia drzew lub innych roślin, zanieczyszczenia wody, zmiany jej biegu, wydobywania ziemi, skał i minerałów;
3. na zakazach zbywania, nabywania i przewożenia oraz wywożenia za granicę przedmiotów objętych ochroną;
4. na zakazach umieszczania na danych przedmiotach lub w danym obszarze tablic, napisów, ogłoszeń reklam. i inn.;
5. na zakazach wznoszenia budowli w ogóle lub w pewnej wysokości albo jakości, urządzania zakładów przemysłowych, handlowych i t. p.;
6. na ograniczeniu dostępu do danego obszaru, wyjąwszy jego właściciela, użytkownika i posiadacza, ich służby i domowników;
7. na wykonywaniu przez władze państwowe prac i urządzeń ochronnych jako to: na budowaniu wałów, regulowaniu spadku wód, zalesianiu obszarów, sadzeniu lub sianiu roślin, na umieszczaniu ogrodzeń, ogłoszeń dotycz. ochrony i t. p.

Art. 5. § 1. Do wydawania zarządzeń, określających w myśl art. 1 i 2 przedmioty i treść ochrony, powołany jest właściwy dyrektor okręgu lasów państwowych, względnie właściwy wojewoda, gdy chodzi o ochronę krajobrazu względnie pomników kulturalnych.

Art. 10. § 1. Ustanawia się Państwową Radę Ochrony Przyrody jako organ doradczy władz państwowych w sprawach ochrony przyrody.

Art. 16. § 1. W przypadkach, gdy zachodzi obawa, by cele dekretu niniejszego nie zostały udaremnione, dyrektor okręgu lasów państwowych lub wojewoda może, nie zasięgając opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody, wydawać zakazy w myśl art. 2 jako zarządzenia tymczasowe. W przypadkach nagłych zarządzenia tymczasowe może wydawać nadleśniczy państwowy lub powiatową władza administracji ogólnej. Zarządzenia tymczasowe są natychmiast wykonalne.

Dla spraw ochrony przyrody mają dalej znaczenie ustawy następujące:

Rozporządzenie Prezydenta R. P. o opiece nad zabytkami z 6 marca 1927 r. (Ochrona zabytków kultury i sztuki).

Rozporządzenie Prezydenta R. P. o prawie łowieckim z dnia 3 grudnia 1927 r.

Ustawa o rybołówstwie na wodach śródlądowych z dnia 7 marca 1932 r.

Ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r.

Ustawa o przepisach porządkowych na drogach publicznych z dnia 7 października 1921 r. (Utrzymywanie alei przydrożnych).

Rozporządzenie Prezydenta R. P. o ochronie zwierząt z dnia 22 marca 1928 r. (przeciw dręczeniu zwierząt).

## Organizacja ochrony przyrody państwowa i społeczna

Czuwanie nad różnymi dziedzinami przyrody należy do zadań kilku ministerstw, każdego we właściwym mu zakresie. Organem doradczym władz państwowych we wszystkich sprawach ochrony przyrody jest Państwowa Rada Ochrony Przyrody, składająca się z 30 członków, z których powołują minister leśnictwa 6, minister oświaty 5, minister odbudowy 5, minister kultury i sztuki 3, minister rolnictwa i reform rolnych 2, minister komunikacji 1, zaś 8 delegują organizacje naukowe i społeczne, zainteresowane w sprawach ochrony przyrody i krajobrazu.

Ministerstwo Leśnictwa. Wykonuje ogólne kierownictwo i zwierzchni nadzór nad całością ochrony przyrody i krajobrazu. Posiada Instytut Badawczy Leśnictwa, Wydział (Biuro) Ochrony Przyrody w Ministerstwie, referentów ochrony przyrody w każdej dyrekcji lasów państwowych. Praktyczną ochroną przyrody na terenie lasów i poza nimi zajmują się nadleśniczowie państwowi, do których należy się zwracać we wszelkich sprawach ochrony przyrody. Do Ministerstwa Leśnictwa należą sprawy łowieckie. Nad stanem zwierzyny łownej czuwają łowczowie wojewódzcy i powiatowi.

Ministerstwo Oświaty\*) krzewi zasady ochrony przyrody w szkole i w społeczeństwie, organizuje prace naukowe i udział w pracach międzynarodowych na polu ochrony przyrody.

Ministerstwo Odbudowy. Prowadzi planowanie krajowe za pośrednictwem Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego i regionalne przez regionalne urzędy planowania przestrzennego, działające przy urzędach wojewódzkich. W urzędach planowania istnieją rzeczoznawcy do spraw ochrony przyrody i krajobrazu. W wydziałach odbudowy wszystkich urzędów wojewódzkich istnieją referenci zieleni publicznej, których zadaniem jest troska o stan i rozwój zieleni na obszarze województwa. Akcja ich może posiadać doniosłe znaczenie dla spraw uprawy krajobrazu.

Ministerstwo Kultury i Sztuki. Opiekuje się krajobrazem i pomnikami przyrody o charakterze historyczno-pamiątkowym. Posiada wojewódzkie wydziały, w skład których wchodzi konserwatorzy zabytków kultury i sztuki, oraz powiatowych referentów kultury i sztuki.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. Opiekuje się rybołówstwem i prowadzi przez urzędy ziemskie akcję reformy rolnej. Autonomiczne izby rolnicze prowadzą stacje ochrony roślin, opiekujące się nieraz ptakami.

Ministerstwo Komunikacji. Posiada Wydział Turystyki i w województwach referentów turystyki, którzy opiekują się ruchem turystyczno-krajoznawczym. Powiatowe wydziały drogowe opiekują się alejami przydrożnymi.

Liga Ochrony Przyrody. Naczelną organizacją społeczną poświęconą ochronie przyrody jest Liga Ochrony Przyrody. Siedzibą Zarządu głównego jest Łódź (Muzeum Miejskie, Park Sienkiewicza), siedzibą okręgów są większe miasta w Polsce. Siedzibami okręgów są: Kraków —

---

\*) W chwili obecnej (do czasu wydania dekretu) obowiązuje ustawa o ochronie przyrody z roku 1934 i kierownictwo sprawami ochrony należy do Ministra Oświaty, który wykonuje je za pośrednictwem Delegata Min. Oświaty do spraw ochrony przyrody (prof. dr W. Szafer, Kraków, ul. Ariańska 1). Organem doradczym Ministerstwa jest Państwowa Rada Ochrony Przyrody, posiadająca oddziały w miastach uniwersyteckich oraz delegatów w licznych powiatach.

ul. Ariańska 1, Poznań — ul. Rektora Świącickiego 4, Wrocław — ul. Gwiaździsta 21, Lublin — Uniwersytet im. M. C. Skłodowskiej, Zakład Zoologii, Warszawa — Ogród Botaniczny.

Oddział może powstać, gdy w jednej miejscowości znajdzie się 10 członków. Członkowie zwyczajni opłacają składkę roczną 20,— zł, członkowie popierający, którymi mogą być stowarzyszenia, wpłacają do kasy Ligi 5,— zł od każdego członka rocznie, o ile są to osoby prawne najmniej 1000,— zł rocznie. Składka dla koła szkolnego wynosi rocznie od ucznia 1,— zł. Stowarzyszenia przystępujące do Ligi i popierające jej działalność noszą nazwę stowarzyszeń związkowych L. O. P.

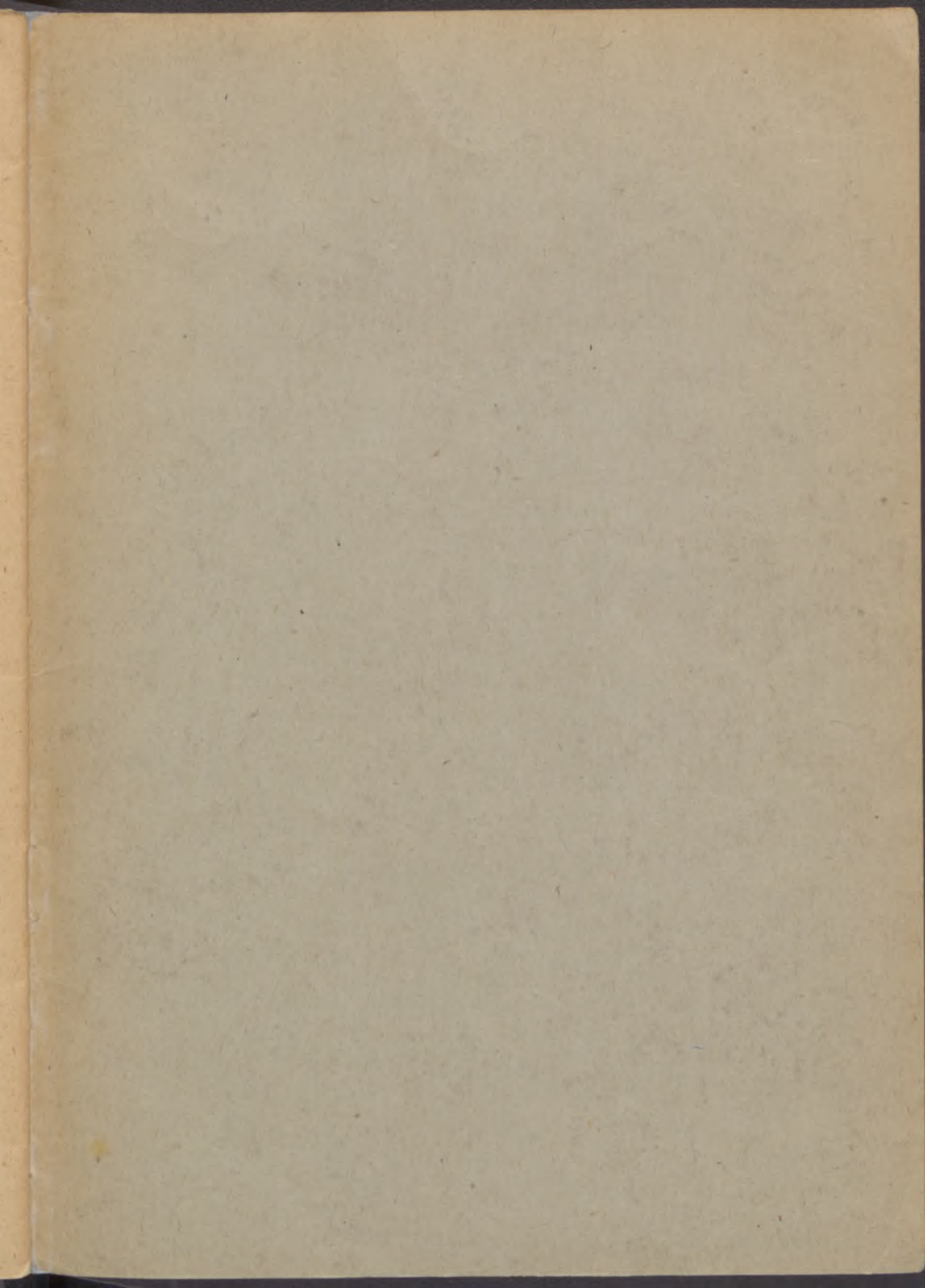
Obowiązkiem każdego miłośnika przyrody jest należeć do Ligi Ochrony Przyrody i współdziałać czynnie w spełnianiu jej zadań. Wszystkie stowarzyszenia naukowe, krajoznawcze, turystyczne, nauczycielskie, łowieckie, rybackie, rolnicze i inne, które pragną współdziałać, winny przystępować do Ligi jako stowarzyszenia związkowe.

\* -

„Chrońmy przyrodę ojczystą, dbajmy o ukochane oblicze macierzyńskie naszej ziemi ojczystej, bo to jest nasz obowiązek synowski, bo wymaga tego nasza duma narodowa, jako odwiecznych tej ziemi dziedziców, aby ona, to nasze odwieczne mieszkanie, nie była jako buda, gdzie się chronią na jedną noc włóczęgi, ale aby każdemu mówiła, żeśmy tu włodarze osiedli i zagospodarowani od pokoleń i na pokolenia.” (J. G. Pawlikowski)

Najważniejsza literatura: Skarby przyrody i ich ochrona. Warszawa 1932 (podręcznikowa praca zbiorowa). — J. G. Pawlikowski: O lice ziemi. Warszawa 1938 (wybór pism). J. Dyakowska: Przymierze z przyrodą. Bibl. Biol. Nr. 9 (broszura informacyjna). — „Ochrona Przyrody”, organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody, roczniki 1—17 (1920—1937) (źródłowe wiadomości o ruchu ochrony przyrody w Polsce i zagranicą). — „Chrońmy przyrodę ojczystą”, tymczasowy organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody (ukazuje się zeszytami od r. 1945). — Pamiętnik XIX Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Kraków 1945 (zawiera referaty i uchwały w sprawach bieżących oraz tekst nowego dekretu o ochronie przyrody i krajobrazu).





200/—  
Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

628265

Biblioteka Główna UMK



300050714598